



Niedawno w kościele dawano nam do całowania relikwie bł. M.Sopoćki. Po co są te obrzędy?

Oddawanie czci relikwiom świętych jest wyrazem naszej czci dla świętego, jego bohaterskiego życia i, co najważniejsze, świadczy o naszej wierze w jego wstawiennictwo za nas przed Bogiem. Relikwie to część osobistej rzeczy (lub ciała) świętego. W pewnym sensie te rzeczy można porównać z pamiątkami po bliskim i drogim naszemu sercu człowieku, które przypominają nam o nim i o tym, co mówił, do czego wzywał. Z relikwiami jest również związana nasza wiara w to, że łaska Boża szczególnie sprzyja wszystkiemu, co zostało poświęcone (na własność) Panu. Wielu z nas zna wypadki, kiedy działanie złego ducha jest związane z kontaktem z jakąś rzeczą, miejscem, które wyznaczył dla niego gospodarz. Jednak nie wszyscy zastanawiają się nad tym, że Pan Bóg również szczególnie działa w poświęconych Jemu miejscach i przez poświęcone Jemu przedmioty, ponieważ stają się one za sprawą modlitwy poświęcenia Jego własnością (człowiek, jak właściciel miejsca bądź przedmiotu, całkiem zawiera go Bogu jak nowemu właścicielowi).

Należy również unikać magicznego (pogańskiego) stosunku do relikwii jak do totemów, fetyszy, idoli. Sam przedmiot nie działa, jest neutralny, to tylko „strzałka” (znak), która kieruje nas ku Panu. Od nas zależy, czy będziemy to odbierać jako rzecz szanowanego przez nas i umiłowanego przez Pana człowieka, w modlitewną pomoc którego wierzymy i oczekujemy na nią i przez którego działa szczególna łaska. A przecież ciało człowieka jest znacznie ważniejsze od jakiejś własności. Dlatego jest różnica pomiędzy zwykłą relikwią a relikwiami świętych. Należy więc zachować zdrowy dystans, żeby, z jednej strony, nie lekceważyć świętego (poświęconego Panu), a z drugiej – nie robić z przedmiotu samoczynnego idolu bądź talizmanu.